

Sygn. akt I.Ca 382/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 stycznia 2015r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Szostak - Szydłowska
Sędziowie:	SSO Antoni Czeszkiewicz (spr.) SSO Cezary Olszewski
Protokolant:	st. sekr. sąd. Ewa Andryszczyk

po rozpoznaniu w dniu 14 stycznia 2015 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. C.

przeciwko (...) S.A. w S. (następcy prawnemu (...) SA w S.)

o zapłatę

na skutek apelacji powódki A. C.

od wyroku Sądu Rejonowego w Augustowie

z dnia 18 września 2014r., sygn. akt I C 356/13

I. oddała apelację,

II. odstępuje od obciążania powódki kosztami zastępstwa procesowego poniesionymi przez pozwanego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I Ca 382/14

UZASADNIENIE

Powódka A. C. wystąpiła z pozwem przeciwko (...) S.A. w S. o zapłatę kwoty 10.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 14.03.2013 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia, a także domagała się ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki wypadku, jakego uległa w dniu 30.10.2012 r. Wniosła także o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazała, iż w dniu 30.10.2012 r. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego kierujący samochodem marki P. (...) nr rej. (...) T. K. potrafił przechodzącą przez przejście dla pieszych powódkę. Po uderzeniu przez pojazd powódka straciła przytomność, a po jej odzyskaniu z miejsca wypadku została odtransportowana do placówki (...) w A., gdzie udzielono jej pomocy medycznej. Poddana została hospitalizacji w dniach od 30.10.2012 r. do 06.11.2012 r.

W rozpoznaniu stwierdzono uraz głowy, wstrząśnienie mózgu, skręcenie szyi oraz stłuczenie lewego kolana. Powódka oprócz obrażeń ciała odczuwała bardzo silny ból głowy. Przy wypisie ze szpitala zalecono kontrolę w (...) oraz (...). Nadto powódka odczuwa silne stany lękowe, lecz się również w (...) i pozostaje pod stałą opieką lekarza psychiatry. Po wypadku wymagała opieki ze strony osób trzecich.

Pozwany (...) S.A. w S. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jego rzecz od powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pełnomocnik pozwanego wywiódł, iż pozwany spełnił obowiązek naprawienia szkody względem powódki na etapie postępowania likwidacyjnego, a powódce została wypłacona kwota 6.000 zł tytułem zadośćuczynienia. W ocenie pozwanego dochodzone roszczenie jest rażąco zawyżone i przeczy funkcji kompensacyjnej, jaką spełnia instytucja zadośćuczynienia. Jednocześnie zaproponował zawarcie ugody, na mocy której zobowiązał się zapłacić powódce kwotę 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

W toku postępowania pozwany uiszczył na rzecz powódki kwotę 3.000 zł tytułem zadośćuczynienia, w związku z czym ograniczył roszczenie do kwoty 7.000zł.

Wyrokiem z dnia 18 września 2014 r. wydanym w sprawie sygn. akt I C 356/13 Sąd Rejonowy w Augustowie zasądził od pozwanego (...) S.A. w S. na rzecz powódki A. C. kwotę 1.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 14.03.2013 r. do dnia zapłaty; umarzył postępowanie ponad kwotę 7.000zł; oddalił powództwo w pozostałym zakresie; zasądził od pozwanego (...) S.A. w S. na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Augustowie) kwotę 70,00 zł tytułem brakującej opłaty sądowej, od której powódka była zwolniona częściowo; zniósł wzajemnie koszty pomiędzy stronami.

Sąd Rejonowy ustalił, że okolicznością bezsporną pomiędzy stronami pozostawało, że w dniu 30.10.2012 r. w A. w rejonie skrzyżowania ulic (...) doszło do zdarzenia drogowego, wskutek którego kierujący samochodem marki P. (...) nr rej. (...) T. K. potrafił przechodzącą przez przejście dla pieszych A. C.. Przyczyną zdarzenia było nieprzestrzeżenie przepisów ruchu drogowego przez kierowcę pojazdu marki P. (...) nr rej. (...), który nie zachował należytej ostrożności przy zbliżaniu się do oznakowanego przejścia dla pieszych i nie ustąpił pierwszeństwa pieszej, prawidłowo przechodzącej po przejściu, doprowadzając do jej potrącenia. Sprawca szkody, w dacie jej zaistnienia, korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) S.A. w S..

Towarzystwo ubezpieczeniowe uznało swoją odpowiedzialność co do zasady i wskutek wszczętego postępowania likwidacyjnego przyznało A. C. początkowo odszkodowanie w kwocie 6.155,23 zł, na którą złożyła się kwota 6.000 zł tytułem odszkodowania i kwota 155,23 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia. W toku rozprawy sądowej pełnomocnik powódki oświadczył, że w styczniu 2014 r. nastąpiła dopłata przez pozwanego na rzecz powódki w kwocie 3.000 zł tytułem zadośćuczynienia, w związku z czym ograniczył roszczenie do kwoty 7.000 zł. Wskazał, że powódka tytułem zadośćuczynienia otrzymała od strony pozwanej łącznie kwotę 9.000 zł.

Sąd podkreślił, że z twierdzeń powódki na rozprawie głównej wynikało, że bezpośrednio po zdarzeniu została poddana hospitalizacji, która trwała ok. 8-9 dni. Zdiagnozowano u niej wstrząśnienie mózgu, skręcenie odcinka szyjnego kręgosłupa, zbite kolano i bark. Odbyła konsultację chirurgiczną, neurologiczną i ortopedyczną. Po zdarzeniu odczuwała dotkliwy ból, nie była w stanie się ruszać, korzystała z pomocy pielęgniarki przy wyjściu do toalety. Miała założone opatrunki na zbite miejsca. Po opuszczeniu szpitala, otrzymała skierowanie do (...). Podała, że jest pod stałą opieką lekarza psychiatry. Wypadek miał miejsce, kiedy była w klasie maturalnej. Po powrocie do szkoły miała zwolnienie z zajęć W-F, przejawiała problemy z koncentracją, nie mogła zapamiętać różnych rzeczy. Zdała maturę, lecz przed maturą pojawiły się problemy, zwiększył się stres, ilość nauki i wtedy zaczęła mieć problemy ze snem, śniły jej się koszmary, nie mogła spać, budziła się z krzykiem. Lekarz psychiatra uznał to za lęki stresowe. Z rąk zaczęły wypadać jej różne przedmioty. Na początku nie było to uciążliwe, bo zdarzało się raz na tydzień, ale przed maturą zaczęło się nasilać i nie była w stanie nad tym panować. Podała, iż korzysta także z konsultacji neurologicznej. Leczenie ortopedyczne zostało zakończone, minęły bóle barku, szyi, zmian w kolanie nie było. M. C.-matka powódki złożyła

zeznania, które korespondują ze stanowiskiem powódki. Sąd obdarzył zeznania świadka walorem wiarygodności jako spójne i logiczne.

Z pisemnej opinii sądowo-lekarskiej sporządzonej przez lek. K. J.- biegłą z zakresu neurologii wynika, iż u powódki biegła rozpoznała stan po urazie głowy ze wstrząśnieniem mózgu w dniu 30.10.2012 r. z objawami subiektywnymi w postaci bólów głowy, zaburzeń koncentracji, zaburzeń snu. W badaniu neurologicznym nie stwierdzono zmian w zakresie nerwów czaszkowych, w zakresie kończyn górnych stwierdzono drżenie drobnofaliste, poza tym bez zmian. Kończyny dolne bez zmian. Badanie TK głowy nie wykazało uszkodzeń ośrodkowego układu nerwowego, ani kości czaszki. Badanie EEG bez zmian o charakterze napadowym. Procentowy uszczerbek na zdrowiu związany z przebyłym urazem biegła określiła na 3%. Zdaniem biegłej rokowania na przyszłość są dobre. Powódka wymaga przede wszystkim leczenia w (...).

Z pisemnej opinii sądowo-psychiatrycznej, sporządzonej przez biegłego z zakresu psychiatrii lek. med. A. M. wynika, że w związku ze zdarzeniem z dnia 30.10.2012 r. u powódki wystąpiło zaburzenie psychiczne w postaci zaburzenia stresowego pourazowego. Typowe objawy obejmują m.in. epizody powtarzającego się przeżywania urazu na nowo w natrętnych wspomnieniach lub snach oraz unikaniu działań i sytuacji, które mogłyby przypominać przeżyty uraz. Zazwyczaj występuje stan nadmiernego pobudzenia układu autonomicznego, ze wzmożonym stanem czuwania, bezsennością. Przebieg jest zmienny, ale w większości przypadków objawy ustępują całkowicie. U powódki nasilenie zaburzeń osiągnęło umiarkowane nasilenie. Nie była ona hospitalizowana psychiatrycznie. Leczyła się ambulatoryjnie uzyskując stopniową poprawę stanu psychicznego. Powódka wymagała leczenia specjalistycznego psychiatrycznego ambulatoryjnego. Wskazane jest pogłębienie diagnostyki zaburzeń snu i ewentualne dalsze leczenie specjalistyczne. Dotychczasowe badania i obraz kliniczny nie potwierdzają trwałych zmian organicznych w ośrodkowym układzie nerwowym i wskazują na nerwicowy charakter zaburzeń. Rokowanie co do wyleczenia jest pomyślne. Codzienne osobiste i społeczne funkcjonowanie nie było i nie jest istotnie zaburzone. Przeżyty wypadek był dla powódki przyczyną stresu i cierpienia psychicznego i spowodował uszczerbek na zdrowiu w wysokości 5%.

Z protokołu oględzin lekarskich przeprowadzonego w toku postępowania sądowego w niniejszej sprawie, sporządzonego przez lek. med. W. S. -biegłego ortopedy traumatologa wynika, iż powódka, w wyniku zdarzenia z dnia 30.10.2012r. doznała stłuczenia kręgosłupa szyjnego bez upośledzenia funkcji ruchowej oraz zespołów bólowo-korzeniowych i stłuczenia stawu kolanowego lewego bez upośledzenia funkcji ruchowej i statycznej chodu. Urazy ortopedyczne jakich doznała powódka w wyniku wypadku uległy pełnemu wyleczeniu. W przyszłości powódka nie powinna odczuwać skutków doznanych urazów. Zgłaszane przez powódkę dolegliwości bólowe nie znajdują odzwierciedlenia w badaniu klinicznym, mają charakter dolegliwości bólowych subiektywnych.

W ocenie Sądu Rejonowego przedstawione powyżej opinie były wyczerpujące, spójne i zupełne, sporządzone zostały przez osoby posiadające specjalistyczną wiedzę, stąd też Sąd obdarzył je walorem wiarygodności i podzielił wnioski w nich zawarte.

Sąd wskazał, że w myśl art. 444 § 1 kc, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. Z kolei art. 445 § 1 kc, stanowi, iż w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. W orzecznictwie podkreśla się, że zadośćuczynienie pieniężne, o którym mowa w art. 445 § 1 kc ma na celu naprawienie szkody niemajątkowej wyrażającej się krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych dlatego ustalając kwotę zadośćuczynienia należy mieć na uwadze rozmiar cierpień fizycznych związanych z zaistnieniem wypadku, jak i dolegliwości bólowe powstałe w następstwie urazu oraz długotrwałego leczenia (por. wyr. SA w Białymstoku z 1.2.2005 r., III APa 9/04, OSA 2005, Nr 12, poz. 33; zob. także wyr. SN z 18.11.2004 r., I CK 219/04, L.). Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi

być "odpowiednia" w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyr. SN z 28.9.2001 r., III CKN 427/00, niepubl.). Określając wysokość zadośćuczynienia, sąd powinien brać pod uwagę wszystkie okoliczności, które dotyczą rodzaju chronionego dobra, rozmiaru doznanej krzywdy, charakteru następstw naruszenia, stosunków majątkowych zobowiązanego, stopnia jego winy itp.

Sąd podkreślił, że w przedmiotowej sprawie nie ulega wątpliwości, iż powódka wskutek zdarzenia z dnia 30.10.2012 r., odniosła obrażenia ciała, które uniemożliwiły jej prawidłową i normalną egzystencję. Powódka poddana została hospitalizacji, a po jej zakończeniu wymagała dalszego leczenia specjalistycznego, które to okoliczności bezsprzecznie stanowiły dla powódki dolegliwości w sensie zarówno fizycznym, jak również psychicznym. Sąd miał na uwadze, iż powódka, jeżeli chodzi o aspekt neurologiczny doznała 3% procentowego uszczerbku na zdrowiu, a w zakresie sfery psychiki uszczerbek na zdrowiu wyniósł 5%. Nadto wypadek, któremu uległa powódka miał miejsce w newralgicznym dla niej okresie poprzedzającym przystąpienie do egzaminu maturalnego, a więc w okresie, gdy decydowały się plany życiowe powódki.

Powyższe okoliczności spowodowały, że Sąd roszczenie powódki z tytułu zadośćuczynienia ocenił jako usprawiedliwione co do zasady. Przy ocenie wysokości zadośćuczynienia Sąd miał na uwadze również wnioski płynące z opinii biegłego ortopedy, iż urazy ortopedyczne jakich doznała powódka w wyniku wypadku uległy pełnemu wyleczeniu, a w przyszłości powódka nie powinna odczuwać skutków doznanych urazów, natomiast zgłaszane przez powódkę dolegliwości bólowe mają charakter dolegliwości bólowych subiektywnych. Także z opinii biegłej z zakresu neurologii wynika, że rokowania na przyszłość są dobre i nie zachodzi konieczność kontynuowania leczenia neurologicznego. Opinia biegłego psychiatry również wskazuje, iż rokowania co do wyleczenia są pomyślne.

Uwzględniając powyższe, zważywszy na odniesione obrażenia ciała, uniemożliwiające czasowo normalną egzystencję, doznane cierpienia fizyczne oraz przede wszystkim psychiczne Sąd ocenił, iż za odpowiednią sumę zadośćuczynienia należy uznać kwotę 10.000 zł. Kwota ta jest adekwatna do okoliczności zdarzenia, albowiem chociaż urazy o charakterze psychicznym były długotrwałe, niemniej w ocenie Sądu powódka zdołała się uporać ze skutkami wypadku w sferze psychicznej, o czym świadczy zdanie przez powódkę matury i kontynuowanie nauki na studiach wyższych, a także treść opiniujących w niniejszej sprawie biegłych wskazuje, iż stan psychiczny i fizyczny powódki jest dobry. Nadto urazy ortopedyczne jakich doznała powódka w wyniku wypadku uległy pełnemu wyleczeniu. Roszczenie ponad kwotę 10.000 zł jawi się jako wygórowane i nieadekwatne do wyników zakończonego procesu leczenia powódki.

Sąd uwzględnił, iż strona pozwana wypłaciła powódce łącznie kwotę 9.000 zł tytułem zadośćuczynienia (dwie transze 6.000 zł + 3.000 zł). Tym samym skoro Sąd uznał za zasadną kwotę 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia, powyższą kwotę pomniejszył o kwotę 9.000 zł, którą powódka otrzymała od pozwanego tytułem zadośćuczynienia, tym samym powódce należało przyznać kwotę 1.000 zł tytułem zadośćuczynienia (10.000 zł-9.000 zł=1.000 zł).

Mając powyższe na uwadze, Sąd zasądził od pozwanego (...) S.A. w S. na rzecz powódki A. C. kwotę 1.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 14.03.2013r. do dnia zapłaty. O odsetkach Sąd orzekł na zasadzie z art. 481 § 1 kc.

Z uwagi na okoliczność, iż pełnomocnik powódki ograniczył roszczenie do kwoty 7.000zł, Sąd kierując się treścią art. 203 § 1 kpc w zw. z art. 355 § 1 kpc, umorzył postępowanie ponad kwotę 7.000 zł.

W pozostałym zakresie Sąd oddalił powództwo jako bezzasadne. W ocenie Sądu nie mogło ostać się żądanie powódki odnośnie ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki wypadku, jakiemu uległa powódka w dniu 30.10.2012r. w świetle wniosków płynących z opinii biegłych: -ortopedy, że powódka została w pełni wyleczona, - neurologa, że rokowania na przyszłość są dobre, a powódka nie wymaga leczenia neurologicznego, -psychiatry, że rokowanie co do wyleczenia jest pomyślne, a codzienne osobiste i społeczne funkcjonowanie nie było i nie jest istotnie zaburzone.

Kierując się treścią art. 98 § 1 kpc, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, Sąd zasądził od pozwanego (...) S.A. w S. na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Augustowie) kwotę 70 zł tytułem brakującej opłaty sądowej, od której powódka była zwolniona częściowo.

Sąd zniósł wzajemnie koszty pomiędzy stronami na zasadzie art. 100 kpc. Sąd miał przy tym na uwadze, że strona pozwana dążyła do polubownego zakończenia sprawy, proponując zawarcie ugody, a w toku postępowania sądowego dokonała wypłaty powódce dodatkowej kwoty tytułem zadośćuczynienia, z kolei obciążanie powódki kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, z uwagi na jej młody wiek, stan majątkowy oraz okoliczność, iż wniesienie powództwa było niezbędne do dochodzenia praw powódki, tym bardziej, iż pozwany dokonał wypłaty dodatkowej kwoty tytułem zadośćuczynienia dopiero po otrzymaniu pozwu, a więc na skutek procesowego działania powódki.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiodła powódka, zaskarżając je w części oddalającej powództwo ponad zasadzoną kwotę i wniosła o zmianę wyroku w pkt I poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 6.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 14 marca 2013 r. oraz o zmianę wyroku w pkt V poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, ewentualne o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu odwoławczym.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła naruszenie przepisów postępowania- art. 233 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i błędną ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, co skutkowało przyjęciem przez Sąd, iż właściwa kwota zadośćuczynienia w niniejszej sprawie to łącznie 10.000 zł.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniosł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W toku postępowania Odwoławczego w dniu 31 października 2014 r. doszło do połączenia (...) SA z (...) SA w trybie art. 492 § 1 ksh w zw. z art. 516 § 6 ksh.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelację strony powodowej uznać należy za niezasadną.

Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny i w oparciu o tak ustalony stan faktyczny dokonał prawidłowej subsumcji przepisów prawa materialnego. Także zastosowanie przez Sąd Rejonowy przepisów postępowania cywilnego nie budzi w ocenie Sądu Okręgowego żadnych wątpliwości.

Wskazać należy, że Sąd Rejonowy wszechstronnie i wnikliwie prowadził postępowanie dowodowe. Oparł się w szczególności na opinii biegłych z zakresu psychiatrii, ortopedii, neurologii i z tych opinii wynikało w sposób jednoznaczny, iż powódka już w mniejszym stopniu odczuwa następstwa wypadku drogowego. Jak wskazał biegły ortopeda- urazy ortopedyczne, jakich doznała, uległy pełnemu wyleczeniu. Natomiast biegli psychiatra oraz neurolog wskazywali, że rokowania na przyszłość są dobre. Zaś zgłaszane przez powódkę dolegliwości bólowe nie znajdują odzwierciedlenia w badaniu klinicznym oraz mają charakter dolegliwości bólowych subiektywnych.

Dlatego też uznać należy, że zarzut apelacyjny dotyczący błędnej oceny materiału dowodowego nie został potwierdzony. Własna ocena dowodów skarżącej, która doprowadziła do ustalenia przez nią alternatywnego stanu faktycznego nie może stanowić podstawy do „wzruszenia” ustalonego przez Sąd I instancji stanu faktycznego, zwłaszcza, że nie wskazano, w jaki sposób Sąd naruszył zasady swobodnej oceny dowodów. Samo podważenie podstawy jej oceny jest niewystarczające. Skarżąca nie wykazała bowiem błędów w rozumowaniu Sądu.

Odnosząc się do wysokości zadośćuczynienia, to wskazać należy, że przyznana przez Sąd Rejonowy kwota zadośćuczynienia w wymiarze łącznie 10.000 zł, w tym zasadzona kwota 1.000 zł jest zasadna i odpowiednia.

Sąd II instancji doskonale zdaje sobie sprawę z praktycznej niemożliwości jakiegokolwiek prostego i precyzyjnego przeliczenia krzywd fizycznych i moralnych doznanych przez człowieka na kwotę pieniężną, niemniej jednak nawet w tak skomplikowanej materii winno odnosić się do względnie obiektywnych faktów i wartości.

Krzywda, której naprawienia może domagać się podmiot na podstawie art. 445 kc, stanowi niemajątkowy skutek naruszenia dóbr osobistych, wywołany uszkodzeniem ciała, rozstrojem zdrowia, pozbawieniem wolności lub skłonieniem za pomocą podstępem, gwałtu lub nadużycia stosunku zależności do poddania się czynowi nierządному. Uszczerbki te mogą polegać na fizycznych dolegliwościach i psychicznych cierpieniach bezpośrednio związanych ze stanem zdrowia, ale też z jego dalszymi następstwami w postaci odczuwanego dyskomfortu w wyglądzie, mobilności, poczuciu osamotnienia, nieprzydatności społecznej bądź nawet wykluczenia. W judykaturze i doktrynie dość powszechnie przyjmuje się wyłącznie kompensacyjny charakter ochrony majątkowej udzielanej pokrzywdzonemu i niedopuszczalność przypisywania jej funkcji represyjnych. Kompensata majątkowa ma na celu przewyciężenie przykrych doznań. Służyć temu ma nie tylko udzielenie pokrzywdzonemu należytej satysfakcji moralnej w postaci uznania jego krzywdy wyrokiem sądu, ale także zobowiązanie do świadczenia pieniężnego, które umożliwi pełniejsze zaspokojenie potrzeb i pragnień pokrzywdzonego lub wesprze realizację wskazanego przez niego celu społecznego (por. m.in. uchwała SN (Pełna Izba Cywilna) z 8 grudnia 1973 r., III CZP 37/73, OSN 1974, nr 9, poz. 145).

Trudno jest wycenić tę krzywdę. Każdy przypadek powinien być indywidualizowany z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy. Wprowadzenie do przepisu klauzuli "odpowiedniej sumy" pozostawia sądowi orzekającemu margines uznaniowości, co do wysokości zasądzonej kwoty. Swoboda ta nie oznacza dowolności, gdyż przyznanie odpowiedniej sumy tytułem kompensacji krzywdy, jak i jej odmowa, muszą być osadzone w stanie faktycznym sprawy i okoliczności te powinny znaleźć obiektywny wyraz w motywach wyroku.

Na skutek doznanego urazu powódka przez pewien czas stała się osobą mniej sprawną fizycznie. Przeszła leczenie, pozostał także pewien uraz psychiczny, objawiający się np. obawą przejścia przez jezdnię. Nie bez znaczenia jest również silny stres psychiczny, który wynika bezpośrednio z zaistniałego zdarzenia. Uwadze Sądu nie uszło, że okres najgorszych chwil, bólu i stresu już minął.

Wysokość zadośćuczynienia zgodnie z przesłankami zawartymi w art. 445 § 1 kc ma być "odpowiednia". Ustalenie, jaka kwota w konkretnych okolicznościach jest "odpowiednia", należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego. Korygowanie przez sąd drugiej instancji zasądzonych zadośćuczynienia może być aktualne tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (vide wyrok Sądu Najwyższego z 18 listopada 2004 r. I CK 219/04 - LEX 146356, a także wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 29 listopada 2011 r. w sprawie sygn. akt I ACa 540/11). Dlatego też Sąd Odwoławczy co do zasady nie ma możliwości ingerowania w wysokość zadośćuczynienia, gdyż naruszałby tym samym zasadę swobody i niezawisłości sędziowskiej. Skarżący nie wykazał, aby w niniejszej sprawie Sąd I instancji przyznał zadośćuczynienie rażąco wygórowane, a w związku z tym nie ma podstaw, aby skorygować orzeczenie w tym zakresie.

Biorąc pod uwagę powyższe, na mocy art. 385 kpc, apelacja powódki, jako nieuzasadniona, podlegała oddaleniu.

O kosztach orzeczono na zasadzie art. 102 kpc. Powódka przegrała proces w części –i to zależnej od oceny Sądu. Występując z roszczeniem o zadośćuczynienie miała co do zasady do niego prawo, a ponadto subiektywnie mogła liczyć na świadczenie w wysokości przez siebie zaproponowanej. Subiektywizm stanowisk wierzycielskich jest szczególnie widoczny w procesach, w których wartość należności miarkowana jest przez Sąd na zasadzie art. 322 kpc, a więc tam gdzie ściśle udowodnienie wysokości roszczenia jest niemożliwe lub nader utrudnione. Klarownym przykładem takiej sytuacji są roszczenia o wypłatę zadośćuczynienia za cierpienia moralne bądź fizyczne czy też roszczenia o odszkodowanie za pogorszenie sytuacji życiowej. Subiektywizmem w takich sprawach dotknięte są nie tylko stanowiska stron, ale również stanowisko Sądu. Nie bez znaczenia pozostaje trudno uchwytny dla osób trzecich wpływ bólu, żalu i stresu jako czynników kształtujących stanowisko powoda a ponadto sytuacja majątkowa powódki (por. A.

Ohanowicz, H. Ciepła, a ponadto SN w orzeczeniach z dnia 9.10.1967 r. I CR 81/67, OSN 1968/4/72, SN w orzeczeniu z dnia 17.11.1972 r., I PR 423/72, OSN 1973/7-8/138).